

Sygn. akt I Ns 295/14

POSTANOWIENIE

Dnia 9 września 2014 roku

Sąd Rejonowy w Bielsku Podlaskim I Wydział Cywilny

w składzie :

Przewodniczący: **SRR Anatol Ławrynowicz**

Protokolant : Monika Kosobko - Derehajło

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 3 czerwca 2014 roku i 9 września 2014 roku w Bielsku Podlaskim sprawy z wniosku M. Z.

z udziałem J. S. (1), J. S. (2), M. T., W. Z., Z. S. (1)

o stwierdzenie nabycia spadku po M. S. i po J. S. (3)

postanawia:

I. Stwierdzić, że spadek po M. S., córce P. i J., zmarłej dnia 27 września 2000 roku w W., ostatnio stale zamieszkałej w B. na podstawie testamentu notarialnego z dnia 31 maja 1999 roku nabyli córka M. Z., córka J. i jej mąż W. Z., syn J. i B. w całości.

II. Stwierdzić, że spadek po J. S. (3), synu J. i M., zmarłym dnia 1 września 1995 roku w S., ostatnio stale zamieszkałym w B. na podstawie ustawy nabyli: żona M. S., córka P. i J., córka M. Z., córka M., syn Z. S. (1), syn M., syn J. S. (1), syn M. po 1/4 (jednej czwartej) części każde z nich.

III. Stwierdzić, że zainteresowani ponoszą we własnym zakresie koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie.

Sędzia

I Ns 295/14

UZASADNIENIE

M. Z. wносиła o stwierdzenie nabycia spadku po M. S., córce P. i J., zmarłej dnia 27 września 2000 roku w W., ostatnio stale zamieszkałej w B. na podstawie testamentu notarialnego z dnia 31 maja 1999 roku na jej rzecz i męża W. Z. w całości i stwierdzenie, że spadek po J. S. (3), synu J. i M., zmarłym dnia 1 września 1995 roku w S., ostatnio stale zamieszkałym w B. na podstawie ustawy nabyli: żona M. S., córka M. Z., syn Z. S. (1), syn J. S. (1) po 1/4 części każde z nich

Uczestnicy postępowania J. S. (1) i W. Z. przychylali się do tego wniosku.

Uczestnik postępowania Z. S. (1) wnosił o stwierdzenie nabycia spadku po obydwu spadkodawcach na swoją rzecz kwestionując testament spadkodawczyni, wskazując iż opieka sprawowana przez niego nad rodzicami stanowi kryterium wedle którego należy określać prawa do spadku.

Uczestnicy postępowania M. T. i J. S. (2) wnosili o uwzględnienie ich w gronie spadkobierców po M. S.

Sąd Rejonowy ustalił i zważył co następuje:

J. S. (3) zmarł 1 września 1995 roku w S., ostatnio stale przed śmiercią zamieszkiwał w B.. Miał żonę M. Z., syna J. S. (1), syna Z. S. (1), córkę M. Z.. Nie miał innych dzieci. Spadkodawca testamentu nie pozostawił. Jego następcy prawni nie składali oświadczeń w przedmiocie zrzeczenia się dziedziczenia bądź odrzucenia spadku. Nikt też z tego grona został uznany za niegodnego dziedziczenia.

M. S., córka P. i J., zmarła dnia 27 września 2000 roku w W., ostatnio stale zamieszkiwała w B.. Była wdową. Miała córkę M. Z., syna Z. S. (1), syna J. S. (1), syna J. S. (4), nie miała innych dzieci. J. S. (4) zmarł w 1992 roku. Miał córkę M. T. i syna J. S. (2). Nie miał innych dzieci. Spadkodawczyni sporządziła dnia 31 maja 1999 roku testament w formie notarialnej przed notariuszem Z. K. na mocy którego do spadku powołała córkę M. Z. i jej męża W. Z.. Wcześniej zaś 3 listopada 1997 roku sporządziła przed notariuszem B. K. testament na mocy którego do całości spadku powołała syna J. S. (1). Spadkobiercy zmarłej nie zrzekli się dziedziczenia, nie odrzucili spadku ani nie zostali uznani za niegodnych dziedziczenia.. W skład spadku po M. S. wchodzi działka o pow. 0,5 ha.

Powyższe ustalenia mają potwierdzenie w dokumentach k 3-9 (akta stanu cywilnego, testament spadkodawczyni z dnia 31 maja 1999 roku), k 53 (decyzja w przedmiocie przejęcia na własność Skarbu Państwa gospodarstwa rolnego (...)), k 57 (wypis testamentu Z. S. (2)), k 67 (wypis testamentu M. S. z dnia 3 listopada 1997 roku) w zapewnieniu M. Z. (k 59), w zeznaniach świadka Z. S. (3) (k 104).

W myśl art. 950 kc testament może być sporządzony w formie aktu notarialnego. Forma ta jest powszechnie dostępna dla osób, które umieją czytać i pisać, a jego konstrukcja opiera się na dość rygorystycznie traktowanych przesłankach formalnych. Norma prawna odsyła - jeżeli chodzi o formę testamentu - do przepisów prawa o notariacie. Do sporządzenia testamentu w formie aktu notarialnego zastosowanie mają przepisy art. 79 i n. ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. - Prawo o notariacie (tekst jedn.: Dz. U. z 2008 r. Nr 189, poz. 1158 z późn. zm). Przepisy o formie aktu notarialnego są dość rygorystyczne i sformalizowane, stąd też ta forma testamentu uważana jest za najbardziej bezpieczną formę testamentu, z uwagi na charakter dokumentu oraz udział w czynności notariusza – funkcjonariusza zaufania publicznego. Najpełniej też zabezpiecza rzeczywistą wolę spadkodawcy. Testament taki ma charakter dokumentu urzędowego w świetle art. 244 k.p.c. Strona zaprzeczająca prawdziwości takiego dokumentu powinna udowodnić, że dokument ten nie pochodzi od organu, który go wystawił, lub że zawarte w nim oświadczenie jest niezgodne z prawdą (post. SN z dnia 8 stycznia 2003 r., II CKN 247/01).

W teorii testament sporządzony w formie aktu notarialnego może okazać się nieważny bądź z powodu naruszenia wymogów formalnych dotyczących jego sporządzenia określonych w przepisach prawa o notariacie, bądź z powodu zakazów podmiotowych określonych w art. 84 pr. not. czy art. 957 § 1 k.c., bądź wreszcie z innych przyczyn, na przykład wady oświadczenia woli spadkodawcy. Okoliczność, że testament został sporządzony w formie aktu notarialnego, nie stoi na przeszkodzie udowadnianiu jego nieważności przewidzianej w art. 945 k.c. (post. SN z dnia 25 czerwca 1985 r., III CRN 181/85).

Nie zostały wykazane jakiegokolwiek uchybienie wymogom formalnym testamentu notarialnego powodujące jego nieważność. Uczestnik postępowania Z. S. (1) nie udowodnił jego nieważności w aspekcie w art. 945 k.c.

Zgodnie z art. 6 kc ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która wywodzi z niego skutki prawne. W postępowaniu cywilnym reguła ta została powtórzona w art. 232 kpc, zgodnie z którą strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Przytoczone regulacje oznaczają, iż ciężar udowodnienia twierdzenia o istnieniu określonego faktu spoczywa na twierdzącym, a nie przeczącym. Powyższe regulacje mają również swoje zastosowanie w postępowaniu nieprocesowym. Ci zainteresowani, którzy uczestniczyli w sprawie samodzielnie zostali pouczeni o treści art. 6 kc , o tym że zastrzeżenia odnośnie testamentu mogą być przedmiotem dowodu, pouczone o podstawowych środkach dowodowych i skutkach braku dowodów. Zainteresowani potwierdzili że pouczenie zrozumieli.

Aby umożliwić głębszą refleksję nad sprawą i ew. wnioskami dowodowymi sąd zakreślił uczestnikom postępowania termin 14 dniowy do zgłaszania wszelkich tego typu wniosków pod rygorem ich pominięcia (k 61).

Uczestnik postępowania Z. S. (1), który jako jedyny kontestował wnioski o stwierdzenie nabycia spadku po M. S. z mocy testamentu nie przedstawił wiarygodnych i przekonujących dowodów na poparcie swoich twierdzeń w przedmiocie zaistnienia okoliczności powodujących nieważność testamentu.

Z treści dokumentów nie wynika ażeby na moment rozrządzenia testamentowego testatorka cierpiała na jakiegokolwiek odchylenia od normy w zakresie zdrowia psychicznego bądź uskarżała się na inne schorzenie powodujące daleko idące ograniczenia w możliwość dokonywania czynności faktycznych bądź prawnych. Była kobietą jak na swój wiek w miarę sprawną fizycznie, w pełni kontaktową, poruszała się samodzielnie, była zdolną do trzeźwej oceny sytuacji, do wyrażania emocji.

Nic nie wskazuje ażeby spadkodawczyni rozrządzając majątkiem działała pod wpływem czyjejś presji, a w szczególności ze strony osoby(bądź osób) na rzecz której nastąpiło powołanie do spadku. Należy sądzić iż testatorka znajdowała u córki M. Z. niezmiennie oparcie i pomoc, mogła liczyć na jego zrozumienie i szacunek.

Zeznania Z. S. (3) (k 104) koncentrują się wokół wątku opieki sprawowanej nad M. S.. Relacja świadka nie odnosi się do momentu rozrządzenia spadkodawczyni ani nie precyzuje jego treści. Teza dowodowa we wniosku uczestnika postępowania (k 104) eksponowała wątek opieki sprawowanej przez niego nad matkę i to że „ matula nigdy bez mojej wiedzy nie podpisywała testamentu „. O ile potwierdzenie pieczy nad matką w sprawie tłumaczyłoby o motywach jej czynności prawnej o tyle dowód w drugiej z pomienionych kwestii sugeruje jego pozaprawne działania skoro jednostronny charakter czynności prawnej, autonomia spadkodawcy w zakresie rozporządzenia swoim majątkiem wyklucza udział osób trzecich w „ procesie” decydowania o rozrządzeniu mieniem.

Zeznania świadka niewiele wniosły do sprawy albowiem Z. S. (3) nie zachowuje w sprawie obiektywizmu, emocjonalnie angażuje się w niej po stronie swego męża. Widać to w tonie zeznań ale także w zachowaniu świadka poprzedzającym przesłuchanie. Z. S. (3) przysłuchiwała się rozprawom i bardzo wyraźnie solidaryzowała się ze stanowiskiem swego męża.

Z zeznań świadka momentami bardzo chaotycznych nie wynika ażeby stan zdrowia M. S. w okresie poprzedzającym rozrządzenie majątkiem 31 maja 1999 roku (zmieniającym wcześniejszy testament) nie pozwalał jej na podejmowanie czynności prawnych. Świadek potwierdziła że M. S. „rozumiała co do niej mówiłam”(k 105) . Stwierdzenie że „ spadkodawczyni czasami radyjka posłuchała mówi wiele o jej sprawności intelektualnej. Relacja świadka że testamenty „były fałszem” nastąpiło pod wpływem pytania uczestnika sugerującego odpowiedź (podobnie w tym fragmencie gdy świadek stwierdza iż „ testamenty były ukrywane”). Opis zdarzenia zaistniałego 17 lutego 2014 roku nie jest w pełni wiarygodny a jego przebieg nie nawiązuje do innych dowodów i co do zasady nie nawiązuje do kwestii podstawy i porządku dziedziczenia. Określenie „ J. S. (1) wypisał nas z gruntów w geodezji” jest oderwane od realiów bo nie tłumaczy za sprawą jakich działań miało to nastąpić i jaki przybrało skutek prawny.

Mając powyższe na uwadze sąd na mocy art. 677 § 1 kpc stwierdził nabycie spadku po M. S. na mocy testamentu z dnia 31 maja 1999 roku, uznał iż spadek po J. S. (3) na mocy art. 931 § 1 kpc przypada ustawowym spadkobiercom.

O kosztach postępowania orzeczono w myśl art 520 § 1 kpc. Przez wzgląd na stopień zainteresowania wynikiem postępowania a także sprzeczność interesów uczestników sąd nie znajduje dostatecznych powodów ażeby obciążyć Z. S. (1) (jej stanowisko było rozbieżne ze stanowiskiem wnioskodawczyni) bądź pozostałych uczestników postępowania kosztami zastępstwa adwokackiego na rzecz M. Z..